

Rozdział i.

Znaczenie ochrony praw własności intelektualnej dla współczesnych gospodarek

Elżbieta Pohulak-Żołędowska¹

Streszczenie

Prawa własności to wiązka praw, która gwarantuje skuteczne funkcjonowanie gospodarek rynkowych. Specyficzną grupą praw własności są prawa własności intelektualnej. Są one ściśle związane z gospodarką opartą na wiedzy, wynalazczością i innowacjami. Ich zadaniem jest ochrona interesów twórcy, zapewnienie mu motywacji do dalszych badań. Zapewnienie wynalazkowi ochrony prawnej daje jego właścicielowi siłę monopolisty (choć ograniczonego czasowo) i pozwala mu na osiąganie korzyści materialnych z tytułu własności chronionej prawnie innowacji. Niewątpliwie brak ochrony praw własności intelektualnej może niekorzystnie wpłynąć na skłonność do tworzenia innowacji. Z drugiej strony kradzież własności intelektualnej w obecnym „cyfrowym” świecie nie jest rzeczą trudną, a twórcom przynosi krociowe straty. Natomiast sukces produktów *open source* każe się zastanowić, czy współpraca wielu niezależnych twórców nie przynosi gospodarkom większych efektów niż czasowe, sztuczne monopole wynalazców. Celem niniejszego artykułu jest próba systematyki zagadnień związanych z „koniecznością – czy nie?” ochrony praw własności intelektualnej oraz próba określenia jej wpływu na rozwój gospodarek.

¹ Dr, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, WGRiT w Jeleniej Górze, Katedra Mikroekonomii

Wstęp

Współcześnie, w dobie gdy większość gospodarek rynkowych za trajektorię rozwoju obrało gospodarkę opartą na wiedzy coraz więcej miejsca poświęca się problemom tworzenia wiedzy, jej implementacji, wykorzystania, szacowania wyników i oddziaływania jej na gospodarkę.

Wiedza jest ściśle związana z „czynnikiem ludzkim”, który to czynnik (czyt. Człowiek) dosłużył się miana kapitału ludzkiego. Efektem pracy owego kapitału są innowacje – a proces tworzenia i skutecznej implementacji innowacji można nazwać innowacyjnością. Innowacyjność stała się najbardziej pożądanym produktem współczesnych gospodarek.

Innowacje, które bywają kolejnym stadium rozwoju wynalazku, definiować można w sposób najprostszy jako „użyteczną nowość”. Dotyczą praktycznie każdej sfery działalności ludzkiej. Mogą być techniczne, organizacyjne, finansowe, instytucjonalne i wielu jeszcze innych rodzajów.

Podstawowym zadaniem, jakie spoczywa na współczesnych gospodarkach jest tworzenie bodźców do powstawania innowacji w ilościach, które zapewnić mogą zarówno pożądaną postać jak i płynną ich adaptację do realiów gospodarczych. Jest to zadanie trudne – gospodarki różnych typów mają problem tworzenia adekwatnego dla swoich warunków strumienia innowacji. Biorąc pod uwagę różnice otoczenia instytucjonalnego, wyposażenia w czynniki wytwórcze – nie ma jednej recepty dla wszystkich.

W jaki sposób wspierać innowacje? Istnieje szereg instytucjonalnych środków, które mogą być użyte w celu wsparcia rozwoju odpowiednio ukierunkowanych innowacji. Literatura przedmiotu, (David, 1993) wyróżnia trzy główne typy środków instytucjonalnych bezpośrednio wpływających na innowacje, są to: patronaż, publiczne środki pod postacią subsydiów czy grantów, zamówienia i prawa własności.

Użycie praw własności w celu wprowadzenia różnego rodzaju innowacji do obiegu gospodarczego jest prawdopodobnie najstarszym instytucjonalnym zabiegiem odwołującym się do „ludzkiego” wymiaru innowacji. Prawa te zwane prawami własności intelektualnej odnoszą się zarówno do praw „starego typu” jakimi są: ochrona patentowa, tajemnica handlowa, prawa autorskie, znaki towarowe i wzory użytkowe, jak i do nowych, takich jak breeding rights, maskwork rights i database rights.

i.1. Ochrona praw własności w literaturze

Pierwsze prace dotyczące ekonomicznych aspektów ochrony praw własności intelektualnej datują się na lata 60-te XX w. W 1960 r. Arrow (1962) zaprezentował podstawowy model wynalazku, innowacji jako efektu prac badawczo-rozwojowych oraz imitacji. Nordhaus (1969) przeprowadził, w kontekście rozważań Arrowa, analizę korzyści i kosztów ochrony patentowej z punktu widzenia zarówno firmy jak i społeczeństwa. Nordhaus postuluje optymalną długość trwania ochrony patentowej z punktu widzenia interesów społeczeństwa. Zauważył on, że wydłużanie czasu ochrony patentowej stanowi z jednej strony zachętę do tworzenia innowacji, z drugiej jednak wydłuża okres nieefektywności związany z trwaniem monopolu.

Literatura z zakresu teorii ekonomii lat 90-tych zajmuje się ochroną praw własności intelektualnej w zakresie przede wszystkim obejmującym tematykę optymalnej długości życia ochrony patentowej oraz optymalnego spektrum tejże ochrony. Ochrona patentowa jest najczęściej, spośród wielu możliwych, poruszaną formą własności intelektualnej.

Korzyści i niekorzyści związane ze stosowaniem ochrony patentowej, w zależności od podmiotu ochronę tą stosującego można pogrupować następująco (Granstrand, 2003):

Główne korzyści i niekorzyści ochrony patentowej

1. dla społeczeństwa

– korzyści:

- stymuluje powstawanie innowacji, zachęca do inwestowania w sferze B&R
- stymuluje komercjalizację badań,
- wpływa na dyfuzję i transfer technologii
- tworzy miarę innowacji

– niekorzyści

- ryzyko nieefektywności rynku związanych z powstaniem monopolu,
- istnieją koszty tworzenia i administrowania systemem praw ochrony własności intelektualnej,
- istnieje ryzyko finansowania B&R dla podobnych (substytucyjnych) wynalazków.

2. dla firmy

- korzyści

- ochrona patentowa oferuje chronione prawa gwarantujące właścicielowi czasowy monopol, prawa te mogą podlegać transferowi,
- możliwość kupowania lub sprzedawania określonej technologii,

- zapewnia informację na temat dostępnej technologii oraz konkurentów w branży,
- daje motywację pracownikom i jednostkę miary dla zarządzania technologią,
- niekorzyści
- w przypadku ochrony patentowej konieczna jest kontrola ujawniania technologii (żadnych pre-publikacji przed wypełnieniem zgłoszenia patentowego),
- podwyższanie się ceny technologii z powodu kosztów związanych z jej pozyskaniem, istnienie barier wejścia,
- koszty patentu

3. indywidualnie (wynalazca – autonomiczny lub pracownik)

- korzyści

- uzyskanie patentu może być podstawą do negocjacji płacowych lub bazą do uruchomienia nowej firmy,
- jest źródłem uznania,
- zapewnia info o technologii

- niekorzyści

- wymaga kontroli w trakcie ujawniania,
- koszty.

i.1.1. Kontrowersje wokół własności intelektualnej

Prawa własności intelektualnej są przedmiotem wielu kontrowersji natury zarówno ekonomicznej jak i prawnej. Najistotniejsze kontrowersje prawne dotyczą trzech konceptualnych części praw własności intelektualnej (Granstrand, 2003):

1. czy konieczne jest określanie praw własności, ,
2. czy muszą być wyłączne i czasowe?
3. jeśli mają być to prawa, to może potrzeba dla nich stworzyć nową definicję? Szczególnie problem dotyka tu szeroko pojętej cyberprzestrzeni. Prawa własności intelektualnej określone są podobnie jak prawa własności nieruchomości, a nie ulega wątpliwości, że nie należy obu mierzyć jedną miarą.

Dodatkowo należy wspomnieć, że istnieje wiele rodzajów ochrony praw własności intelektualnej (patenty, prawa autorskie, tajemnice handlowe etc.) oraz wiele różnych przedmiotów podlegających ochronie (wynalazek, baza danych).

Literatura teorii ekonomii w przedmiocie ochrony praw własności intelektualnej nie zawiera wielu publikacji. Istniejące należą do dwóch „obozów”: *adwokatów* i *krytyków* (natomiast brak jest *reformatorów*). Przedstawiciele obu podejść prezentują stosunkowo spolaryzowane podejście do zagadnienia ochrony praw własności intelektualnej. Ci pierwsi głoszą ogrom znaczenia ochrony praw własności intelektualnej dla rozwoju innowacyjności gospodarek. Drudzy generalnie koncentrują się na podkreślaniu niekorzyści społecznych związanych z powstaniem czasowego monopolu.

Krytycy praw własności intelektualnej wskazują na historyczne przykłady krajów obecnie rozwiniętych (często przywoływany jest przykład Stanów Zjednoczonych), które wcześniej zastosowały selektywne ograniczenia ochrony praw własności intelektualnej (CASE, 2002). Argumentują oni, że naturalnym byłoby stosowanie w krajach rozwijających się tych samych lub podobnych praktyk, jakie stosowały kraje rozwinięte na wcześniejszym etapie rozwoju. Ponadto podkreślają oni często, że:

- ochrona patentowa podnosi koszty niektórych produktów o fundamentalnym znaczeniu dla życia mieszkańców krajów biednych (np. niektórych leków).
- Potencjalne zyski wynikające z ochrony praw własności intelektualnej stwarzają bodźce dla potencjalnych wynalazców do ograniczania swoich działań badawczo-rozwojowych do prac nad nowymi, skomplikowanymi, kosztownymi produktami oraz procesami o dużym potencjale komercyjnym, zamiast np. na badaniu zjawisk naturalnych (np. o właściwościach leczniczych) i prowadzeniu badań podstawowych, które nie podlegają opatentowaniu, lub też na rozwoju produktów prostych i tanich ale łatwo poddających się naśladownictwu.
- Tworzenie i respektowanie restrykcyjnego prawa ochrony własności intelektualnej powoduje rozszerzanie ochrony patentowej na coraz to nowe dziedziny (np. patenty na nasiona czy mikroorganizmy). Przez to często dochodzi do rozmazania granic pomiędzy wynalazkiem a odkryciem: coś, co jest właściwie odkryciem zjawiska naturalnego, uchodzi za wynalezienie nowego procesu lub produktu. W takich przypadkach opatentowanie traci swoje uzasadnienie.
- Restrykcyjne prawo ochrony własności intelektualnej skłania do prób opatentowania produktów (np. substancji leczniczych), które na rynkach krajów rozwijających się są już znane (np. tzw. wiedza tradycyjna). Bardzo często słaba infrastruktura instytucjonalna (urzędy patentowe) nie są w stanie sprawdzać pochodzenia produktów. W rezultacie dochodzi w pewnych przypadkach do pewnego rodzaju wywłaszczenia mieszkańców krajów rozwijających się, których prawo patentowe zmusza do opłacenia renty monopolowej właścicielowi

patentu za korzystanie z procesów (np. metod leczniczych), które właściwie stanowią historyczne dobro ich kultury.

W kontekście powyższych rozważań, można stwierdzić, że prawa własności intelektualnej rodzą wiele kontrowersji. Zarówno ich zwolennikom jak i krytykom nie można odmówić racji. Nie ulega jednak wątpliwości, że prawa własności intelektualnej były, są i prawdopodobnie długo jeszcze będą obecne w gospodarkach rynkowych.

i.2 Znaczenie ochrony praw własności intelektualnej dla innowacji

Należy zadać pytanie, czy ochrona praw własności intelektualnej ma znaczenie dla rozwoju innowacji? W historii gospodarczej można znaleźć wiele przykładów zarówno potwierdzających jak i negujących skuteczność wspomnianych praw w tworzeniu postępu technicznego i technologicznego. Zgodnie z obecnym stanem wiedzy można powiedzieć, że istnieje pozytywna zależność między wspomnianymi powyżej wielkościami. Zależność ta jest jednak wtórna wobec innych, istotniejszych czynników. Przykładowo system ochrony patentowej był szeroko stosowany w krajach, dla których istotny był import nowych technologii i wyrównanie poziomu uzbrojenia technologicznego w stosunku do innych krajów (tzw. *catch up*). Sprawdzał się m.in. w Anglii, we Włoszech, USA, Japonii i Szwajcarii. Nie można jednak na tej podstawie stwierdzić, że system ochrony patentowej będzie skuteczny dla celu wyrównania poziomu rozwoju technologicznego innych krajów.

Pojawia się tu kolejne pytanie: skoro system ochrony patentowej historycznie pełni drugorzędową rolę w rozwoju gospodarek, to dlaczego przetrwał po dziś dzień? Prawdopodobnie nie było lepszej alternatywy dla wsparcia innowacji w sektorze komercyjnym, czyli innymi słowy zrzuć obowiązek alokacji rzadkiego zasobu, jakim jest wiedza, na mechanizm rynkowy okazało się ewolucyjnie lepszym wyjściem, niż jakakolwiek próba regulacji.

Należy pamiętać, że wobec nacisków na tworzenie innowacji i gospodarki opartej na wiedzy, każde wsparcie dla innowacji jest pożądane. Powszechnie uważa się, że ochrona patentowa jest znaczącym bodźcem dla innowatora - wynalazcy. Tworzy jednocześnie czasowy monopol (ograniczony czasem trwania ochrony), ze wszystkimi tego konsekwencjami. Oznacza to, że zarówno innowacje jak i monopol powstają wskutek istnienia praw do własności intelektualnej i skutecznej ich ochrony. Argumentem na korzyść ochrony patentowej jest fakt, że patenty stanowią bodziec do tworzenia nowych produktów. Argumentuje się, że bez ochrony patentowej i szansy na zyski monopolowe byłoby mniej wynalazków, co odbyło by się ze szkodą dla

społeczeństwa. W efekcie można uznać, że chociaż tworzenie monopolu przynosi szkody społeczeństwu, patenty są mimo wszystko najlepszym rozwiązaniem dla kwestii innowacyjności. „Adwokaci” ochrony patentowej twierdzą, że chociaż niektóre patenty okazują się sukcesem i przynoszą zyski monopolowe, inne „nietrafione” generują straty.

Nie ulega wątpliwości, że patenty (czy inne prawa własności intelektualnej) są niezbędne, by wspierać powstawanie innowacji. Gdyby przedsiębiorstwa nie mogły opatentować nowych maszyn i urządzeń, miałyby prawdopodobnie mniej bodźców do wydawania odpowiednich ilości pieniędzy na działalność badawczo-rozwojową. Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstwa to bardzo ryzykowna i jednocześnie bardzo kosztowna forma aktywności przedsiębiorstwa. Firmy wydają krocie na poszukiwanie nowych technologii, nie wszystkie wydane na cele badawczo-rozwojowe pieniądze owocują nowym produktem. Gdyby technologia była nieodpłatnie dostępna dla wszystkich firm – uczestników rynku, spowodowało by to konkurencję na tym rynku, a co za tym idzie brak wystarczających zysków, które mogłyby uzasadnić wysiłek, przede wszystkim finansowy, innowatora. Argumentuje się również, że zyski wstrzymane przedsiębiorstwa (a więc częściowo również zyski monopolu powstałego w wyniku ochrony patentowej) stanowią źródło środków przeznaczonych na inwestycje w działalność badawczo-rozwojową. Oznacza to, że obecnie chronione technologie warunkują powstawanie przyszłych innowacji. Zasadniczy problem dotyczący ochrony patentowej i ochrony praw własności intelektualnej w ogóle jest fakt, że dają one przedsiębiorstwu siłę monopolu. Ponieważ nikt inny nie może produkować danego dobra, firmy posiadające patent (czy podobne prawo) mogą ustalić wysoką cenę dobra – którą klienci – siłą rzeczy zaakceptują. Monopol w tym świetle powoduje stratę społeczną i spadek poziomu dobrobytu. Należy jednocześnie pamiętać, że to konsumenci korzystają z opatentowanych dóbr lub efektów ich działania, których prawdopodobnie by nie było, gdyby przedsiębiorstwo nie opatentowało wynalazku. Oznacza to, że „monopolowy” efekt stosowania praw własności intelektualnej nie powoduje wyraźnego ubytku dobrobytu, a i strata społeczna jest dyskusyjna z tego powodu, że to konsumenci często są bezpośrednimi adresatami zastosowania wynalazków czyli odnoszą z tytułu ich konsumpcji korzyści.

Czy jest jakaś alternatywa dla praw ochrony własności intelektualnej? Czy fakt akceptacji ochrony patentowej jako normy musi oznaczać, że jest to jedynie słuszna droga rozwoju innowacyjności? Hipotetycznie alternatywne rozwiązanie mogłoby polegać na przekazaniu uprawnień państwu – sferze publicznej. Do jego zadań należałoby wówczas „wykupienie” wynalazku rokującego sukces rynkowy od jego właściciela – przedsiębiorstwa i jego upublicznienie. Teoretycznie jest to rozwiązanie satysfakcjonujące wszystkie

strony. Wynalazcy dostają pieniądze i nie muszą się martwić o sferę komercjalizacji wynalazku. Państwo może sprzedać prawa do wynalazku po rozsądnej cenie dobrze rokującym firmom. Mogłoby to oznaczać nawet wzrost dyfuzji innowacji. Jednakże skąd władze publiczne mają wiedzieć, który wynalazek jest dobry i należy go kupić? A czy cena, którą otrzymałoby przedsiębiorstwo byłaby wystarczająco wysoka, by pobudzić kreatywność i wynalazczość? A z innej strony patrząc, należy pamiętać, że na styku sfery publicznej i prywatnej najczęściej dochodzi do prób korupcji, czyli „komercyjnego” wykorzystania publicznych decyzji. W efekcie okazuje się to rozwiązanie być nie lepszym, a na pewno bardziej skomplikowanym i kosztownym, niż rynkowy sposób alokacji wiedzy.

Z drugiej strony wart uwagi jest casus Internetu, Linuksa oraz innych produktów z dostępnym kodem źródłowym tzw. *open source*. Internet, który znamy powstał w laboratoriach rządowych USA z pierwotnie planowanym zastosowaniem wojskowym. Jego powstanie i rozwój doprowadziło do kreacji wielu specyficznych dóbr (tzw. dóbr cyfrowych). Doprowadził do powstania branży ICT i jej produktów. Niektóre z nich podlegają ochronie prawnej, niektóre z premedytacją nie. Są to np. system operacyjny Linuks, powstały dzięki otwartemu kodowi źródłowemu i zastąpieniu *copyright* przez *copyleft*². Podkreślić jednocześnie należy, że tzw. dobra cyfrowe (informacyjne) „żyjące” dzięki komputerom i sieci stanowią specyficzną grupę dóbr.

i.2.1 Specyfika dóbr informacyjnych

Dobra informacyjne cechują się wysokimi kosztami wytworzenia i niskimi (w erze bitów praktycznie zerowymi) kosztami reprodukcji. I w ten sposób książki, których wytworzenie jest kosztowne – stanowią często lata pracy autora – mogą być wydrukowane, oprawione i sprzedane po przystępnej cenie, a hollywoodzkie filmy, których produkcja kosztuje setki milionów dolarów mogą zostać skopiowane na nośnik informacji cyfrowej za grosze. W teorii ekonomii (Shapiro, Varian; 1999) uważa się, że dobra informacyjne cechują się wysokimi kosztami stałymi i niskimi kosztami krańcowymi. Koszt produkcji pierwszej kopii (oryginału) dobra informacyjnego może być znaczny, jednak koszt produkcji – lub reprodukcji kolejnych kopii jest nieistotny – praktycznie równy zero. Taka kombinacja kosztów może oznaczać, że dobra informacyjne mają charakter nierywalizacyjny (możliwości konsumpcyjne jednostki nie zależą od ilości skonsumowanej przez innego konsumenta). Co więcej, ponieważ koszty reprodukcji dobra informacyjnego są również bardzo niskie (praktycznie

² Zgodnie z tą zasadą każdy, kto korzysta z wolnego oprogramowania powinien w zamian wszelkie jego usprawnienia zamieścić w sieci. Castells (2003)

zerowe), dobra te mogą mieć charakter niewykluczający, tzn. nie ma możliwości wykluczenia kogokolwiek z konsumpcji omawianych dóbr.

Możliwość wyłączenia z konsumpcji dóbr informacyjnych w celu zapewnienia twórcy przychodów z tytułu produkcji tych dóbr, może być wykorzystana przez instytucje prawa (z reguły poprzez wprowadzenie przepisów prawa chroniących własność intelektualną), lub też przez środki techniczne (np. kodowany przekaz, zabezpieczenia przeciwko kopiowaniu na CD) (Belleflame, 2003). Jednakże całkowite wyłączenie z konsumpcji jest, w przypadku dóbr informacyjnych, niemożliwe – istnienie prawa nie gwarantuje jego stosowania, a zabezpieczenia nałożone na dobro można „zdać”. W rezultacie nielegalne kopiowanie czyli „piractwo” są nieodłącznym elementem na rynku dóbr informacyjnych.

Ostatnie dziesięciolecie to okres szybkiego rozwoju Internetu oraz masowej digitalizacji informacji. Konsekwencją tych zjawisk jest kradzież informacji przez jej nielegalne kopiowanie³. Ekonomiści proponują różne rozwiązania problemu piractwa komputerowego.

Szczególnie istotny dla problemu piractwa jest to, że „cyfrowa natura” dóbr informacyjnych powoduje, że w procesie kopiowania nie tylko jakość kopii nie ulega pogorszeniu wraz ze zwiększaniem ich ilości, ale kopiowanie informacji „cyfrowej” może być wykonywane na dużo większą skalę dzięki technologiom komputerowym, czy też dzięki istnieniu sieci komputerowych. Na dużo większą skalę, niż kopiowanie dóbr „fizycznych”. A każda kopia cyfrowego dobra informacyjnego jest idealną matrycą dla kolejnych kopii. Ekonomiści dostrzegają liczne zagrożenia wynikające z takiego stanu rzeczy. Niższe zyski mogą wpłynąć na jakość dóbr informacyjnych oraz na zmniejszenie różnorodności tych dóbr. To z kolei może doprowadzić do „zniechęcenia się” dostawców (twórców) dóbr informacyjnych do pracy nad ich (dóbr) rozwojem. Może również deprecjonować Internet jako miejsce pozyskiwania wartościowych informacji. Propozycje rozwiązań mające na celu ochronę własności intelektualnej oscylują wokół dwóch obszarów rozwiązań. Pierwszy z nich wydaje się oczywisty, a stanowią go wszelkie prawne i techniczne rozwiązania mające zapobiegać nielegalnemu kopiowaniu, a odnoszące się głównie do zwiększania kosztów kradzieży dóbr informacyjnych. Natomiast drugi obszar, to modyfikacja produktu w zależności od rodzaju nabywcy – tworzenie wersji produktu dla różnych segmentów odbiorców.

³ Nielegalne kopiowanie oprogramowania, muzyki, filmów, nielegalne rozpowszechnianie informacji.

i.3. Zastosowanie praw własności intelektualnej we współczesnych gospodarkach

Prawa własności intelektualnej są szeroko stosowane w gospodarkach rynkowych. Można rozróżnić dwie różne sfery oddziaływania praw własności indywidualnej: prawa autorskie i prawa własności przemysłowej. W skład praw własności przemysłowej wchodzi trzy główne metody ochrony: patenty, znaki przemysłowe i znaki handlowe. Patenty chronią techniczne i funkcjonalne aspekty produktów i procesów. Wynalazek można opatentować pod rygorem spełnienia kryteriów przydatności dla przemysłu, nowatorskości i technicznych możliwości objęcia tym typem ochrony.

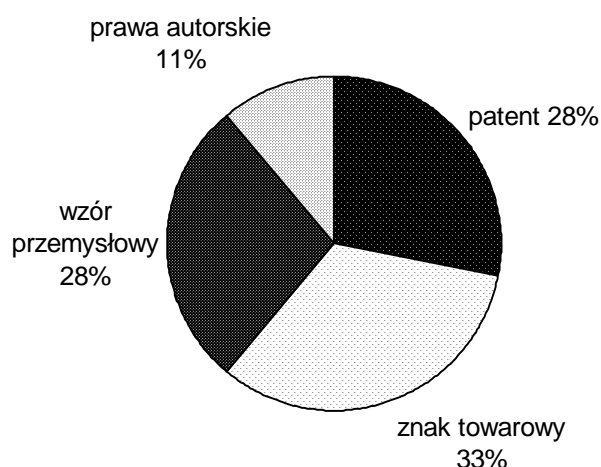
Znaki handlowe chronią znaki lub kombinacje znaków, które rozróżniają dobra i usługi różnych producentów. Wzory przemysłowe chronią wygląd użytecznych artykułów.

Prawa własności intelektualnej odnoszą się również do wzorów użytkowych, tajemnicy handlowej, odmian roślin, określenia położenia geograficznego, praw artystów etc. Bardzo często więcej niż jeden rodzaj ochrony może dotyczyć jednego dobra lub usługi. Wynalazek może chronić patent, a dokumentacja wynalazku może być chroniona prawem autorskim. Prawa własności intelektualnej różnią się w poszczególnych krajach lecz są porównywalne. Podstawowym kryterium jest okres ochrony prawnej, różny dla poszczególnych metod. Patenty np. z zasady obejmują 20 letni okres ochronny, prawa autorskie około 70 lat po śmierci autora. Również opłaty różnią się w przypadku poszczególnych metod ochrony. Zgłoszenie patentu jest najbardziej kosztowne, natomiast prawa autorskie nie wymagają opłat.

Wynalazcy z reguły szukają ochrony prawnej przede wszystkim w kraju w którym przebywają. Natomiast w przypadku, gdy chcą chronić swój wynalazek w więcej niż jednym kraju mogą zgłosić wynalazek do ochrony patentowej np. w Europejskim Biurze Patentowym (EPO) lub znak handlowy w Biurze Harmonizacji Rynku Wewnętrznego (OHIM), lub też mogą zapewnić międzynarodową ochronę wynalazku poprzez Światową Organizację Praw Własności (WIPO).

Rozkład metod ochrony praw własności intelektualnej stosowanej w innowacyjnych przedsiębiorstwach w krajach UE-27 przedstawia rys. 1. Jak można zauważyć najpopularniejszą metodą ochrony stosowaną w innowacyjnych przedsiębiorstwach jest ochrona znaku handlowego (33% podmiotów). Patenty i wzory przemysłowe zajmują drugą pozycję z 28% udziałem każdy, prawa autorskie były stosowane w tych przedsiębiorstwach jedynie w 11% przypadków.

Rysunek 1. Rozkład metod ochrony praw własności intelektualnej stosowanej w innowacyjnych przedsiębiorstwach w krajach UE-27



Źródło: Felix B. *Innovative enterprises and the use of patents and other intellectual property right*, Statistics in Focus, Science and Technology, 91/2007

Ilość zgłoszeń patentowych do EPO sukcesywnie spada. Czy oznacza to spadek popularności tego typu ochrony, czy ochrony praw własności intelektualnej w ogóle? Czy jest to oznaka wzrostu znaczenia krajowego zasięgu wynalazków? Z powodu braku danych dotyczących zastosowania innych form ochrony własności przemysłowej trudno wyciągać wnioski. Prawdopodobnie popularniejszą gdyż mniej kosztowną i wymagającą mniejszych formalności jest ochrona znaku towarowego czy wzoru przemysłowego. Ochrona patentowa – najbardziej kosztowna może być zbyt dużym obciążeniem dla małych i średnich przedsiębiorstw, dlatego mogą korzystać one z innych, tańszych jej form. Ponadto spadek ten może oznaczać wzrost znaczenia lokalnego charakteru wprowadzanych innowacji – innowacji o dużym znaczeniu dla firm określonego terenu, silnie uwarunkowanych lokalnie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że liderami w zgłaszaniu wynalazków do ochrony patentowej są w Europie Niemcy, Francja i Wielka Brytania. Są to oczywiście dane w wartościach nominalnych, nie dające informacji o potencjale

innowacyjnym „drzemiącym” w kapitale ludzkim, czyli w mieszkańcach poszczególnych krajów.

Tabela 1. Ilość zgłoszeń patentów do EPO

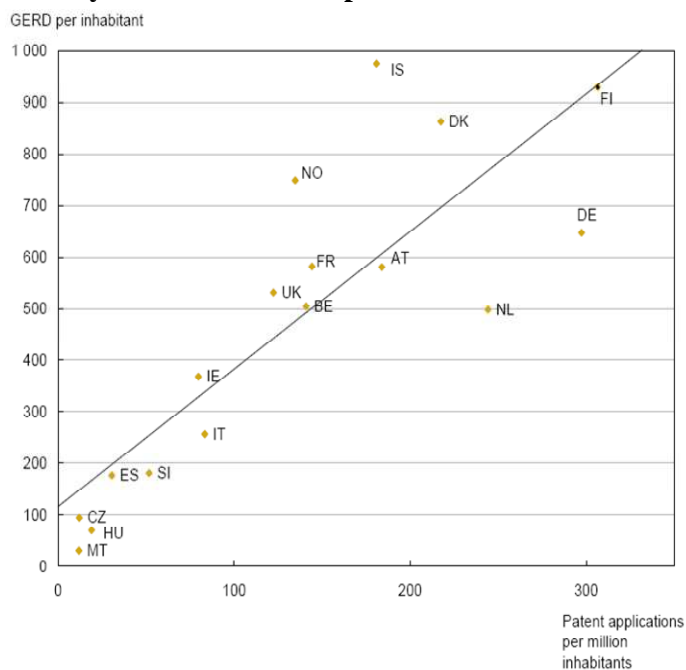
Kraj	Liczba zgłoszeń EU 25, 2002	Liczba zgłoszeń 2004	Liczba zgłoszeń 2005
EU-27	59756	52968	49730
Belgia	1452	1440	1302
Bułgaria	36	17	4
Czechy	122	107	71
Dania	1167	977	842
Niemcy	24514	22328	22219
Estonia	10	-	7
Irlandia	311	251	237
Grecja	109	64	48
Hiszpania	1246	1141	1135
Francja	8556	8088	7201
Włochy	4747	4459	4197
Cypr	5	-	0
Łotwa	13	14	12
Litwa	10	-	2
Luxemburg	69	112	86
Węgry	193	146	64
Malta	5	-	9
Holandia	3934	3507	2695
Austria	1483	1391	1477
Polska	179	110	108
Portugalia	49	55	113
Rumunia	-	21	45
Słowenia	103	108	59
Słowacja	41	20	31
Finlandia	1593	1322	1169
Szwecja	1587	2122	1370
Wielka Brytania	7258	5141	5206
Chorwacja	87	30	24
Turcja	-	122	211
Norwegia	610	362	401
Szwajcaria	2987	2903	2929
Rosja	591	222	175
USA	46819	31972	29538
Japonia	24494	21566	20099

Źródło: Felix B., *Patents and R&D personnel*, Statistics in Focus 107/2008, EUROSTAT

Rysunek 2 pokazuje korelację zgłoszonych patentów i wydatków na badania i rozwój. Zgłoszone patenty są zaprezentowane w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców, co daje lepszą jakościowo informację dotyczącą innowacyjności poszczególnych państw niż prezentowane w tabeli 1 informacje o ilościach zgłoszonych patentów. Linia trendu pokazuje dodatnią korelację pomiędzy wspomnianymi wielkościami. Wraz ze wzrostem wydatków na badania i rozwój rośnie ilość zgłaszanych patentów. Może to być częściowo potwierdzeniem tezy, że obecne patenty finansują przyszłe badania.

Kraje UE takie jak Malta, Czechy czy Węgry, które wydają na badania i rozwój mniej niż 100 Euro na mieszkańca zgłosiły w 2002 r. mniej niż 20 patentów/mln mieszkańców. Z drugiej strony wydatki na sferę badawczo-rozwojową w Danii i Finlandii wynosiły ponad 800 Euro na osobę i zaowocowały zgłoszeniami patentowymi w ilości 217/mln mieszkańców w Danii i 307 w Finlandii. Wysoka pozycja Islandii wskazuje, że w porównaniu z Finlandią wydano tam więcej środków na badania i rozwój lecz zaowocowały one mniejszą ilością zgłoszeń patentowych.

Rysunek 2. Patenty zgłoszone do EPO (w przeliczeniu na mln mieszkańców) w stosunku do wydatków na B&R w przeliczeniu na 1 mieszkańca



Źródło: Felix B., Patents and R&D expenditure, Statistics in Focus 16/2006, EUROSTAT

Biorąc pod uwagę przedstawione zależności można wnioskować, że ochrona praw własności intelektualnej jest pozytywnie skorelowana z poziomem innowacyjności poszczególnych krajów.

PODSUMOWANIE

W opinii wielu ekonomistów tworzenie sztucznego monopolu (choć ograniczonego w czasie), jakim jest udzielenie patentu dla wynalazcy, pomimo ograniczenia konkurencji i generowania z tego powodu dodatkowych kosztów dla gospodarki, jest korzystne z punktu widzenia długookresowego rozwoju gospodarki, ponieważ zyski z wprowadzenia nowych innowacyjnych rozwiązań znacznie przewyższają koszty. Argumentują oni również, że brak uszanowania praw własności intelektualnej wpływa negatywnie na działalność wynalazczą, obniżając liczbę innowacji.

Nie ulega wątpliwości, że istnienie skutecznie chronionych praw własności intelektualnej jest gwarancją rynkowej alokacji wiedzy. Godnym zauważenia jednocześnie jest fakt, że rozwój technologiczny, a w szczególności rozwój *ICT*, pociągnął za sobą nieodwracalne zmiany, które nie mogą pozostać niezauważone przez mocodawców praw własności intelektualnej. Zwiększenie tempa zmian, skrócenie cyklu życia produktu, cyfrowy obieg informacji – to zjawiska, które wymagają nowych regulacji, dotyczących zarówno czasu jak i metody ochrony innowacyjnej idei twórcy.

Bibliografia

- Belleflame P.(2002), *Pricing Information Goods in the Presence of Copying*, Department of Economics, Working Paper No. 463, September .
- Castells M.(2003), *Galaktyka Internetu, refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, REBIS, Poznań.
- Cohen W.M., Merrill S.A.(2003), *Patents in the Knowledge-Based Economy*, The National Academies Press, www.nap.edu
- David P.A.(1993), *Intellectual Property Institutions and the Panda's Thumb. Patents, Copyrights, and Trade Secrets in Economic Theory and History* - Internet
- Granstrand O.(2002), *Innovation and Intellectual Property* – Internet
- Lindsay D.(2002), *The Law and the Economics of Copyright, Contract and Mass Market Licenses*, Research Paper prepared for the Centre for Copyright Studies Ltd.
- Shapiro C., Varian H.(1999), *Information Rules, A Strategic Guide To The Network Economy*, Harvard Business School Press, Boston, Massachusetts, 1999.